

Chińskie dziesięciolecie

Każdy czwarty człowiek na świecie — to Chińczyk. Sądzę, że przypomnienie tego faktu w znacznym stopniu pozwoli nam uświadomić sobie znaczenie tego, co zaszło 10 lat temu w Chinach — znaczenie zwycięstwa rewolucji chińskiej i proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej, 10 lat temu najliczniejszy naród świata przestał być przedmiotem międzynarodowej polityki i przedmiotem kolonialnego czy półkolonialnego wyzysku, a stał się narodem w pełni niepodległym, znacząc w ten sposób najświeższą epokę wielkich i zwycięskich ruchów narodowo-wyzwoleńczych i epokę zmierzchu kolonializmu. Dziesięć lat temu najmłodszy naród świata wszedł na drogę przemian demokratycznych i socjalistycznych, zwiększając obóz państw socjalistycznych o jedną czwartą ludzkość, obóz ten ogromnie wzmacniając i znacząc w ten sposób epokę zwycięskiego współzawodnictwa socjalizmu z kapitalizmem.



Są, jak wiadomo, na świecie sily, które nie uznają tego, co zaszło w Chinach 10 lat temu i które nie uznają również tego, co w Chinach Ludowych zaszło w ciągu minionego 10-lecia. Znajdując to, jak wiadomo, wyraz w fakcie niedopuszczenia Chin do Organizacji Narodów Zjednoczonych. Należy, oczywiście, nad tym faktem ubolewać — stanowi on akt niesprawiedliwości wobec narodu chińskiego i czynnik osłabiający ONZ. Trzeba jednak stwierdzić, że o ile sily te potrafią jeszcze, jakkolwiek z trudem, odnieść zwycięstwa na kolejnych dorocznych sesjach ONZ, to nie potrafią, rzecz jasna, zmienić rzeczywistości. A rzeczywistość jest taka, że w ciągu minionych 10 lat Chiny wydobły się z tak wielkiej na świecie strefy głodu, czego nie potrafiły dokonać kraje, pozostające jeszcze w zależności kolonialnej lub półkolonialnej od mocarstw imperialistycznych, i czego też, jak dotychczas nie potrafiły dokonać wszystkie nowopowstałe państwa Azji i Afryki, które wybrały inną, niż socjalistyczną, drogę rozwoju. I ten właśnie moment — likwidacja głodu — oznacza dla wielu setek milionów Azjatów i Afrykańczyków znacznie więcej, niż fakt, że w ONZ udało się jeszcze raz zdobyć większość przeciw ChRL. Czyż niezwykle szybki rozwój Chin — w dziedzinie

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Rzeszowie
1 1 Now/1959
009-0002373-00
ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR
Nakład 60.934 Wyd. A' Cena 50 gr
Nr 236 (3205) — Rzeszów, czwartek 1 października 1959 r.

Na stronie 2 czytają: „Chiny po 10 latach władzy ludowej”

NOWINY RZESZOWSKIE

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Rzeszowie
1 1 Now/1959
009-0002373-00
ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR
Nakład 60.934 Wyd. A' Cena 50 gr
Nr 236 (3205) — Rzeszów, czwartek 1 października 1959 r.

Święto narodowe ChRL

Uroczysta akademie w Warszawie
Depeza gratulacyjna KC PZPR Rady Państwa i Rady Ministrów PRL

WARSZAWA

30 września — w przeddzień 10 rocznicy powstania Chińskiej Republiki Ludowej odbyła się w sali kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie uroczysta akademie zorganizowana przez Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu i Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Chińskiej.

Za stołem przydziałnym zasiadli członkowie Biura Politycznego KC PZPR — I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzejowski, Zenon Kliszko, Ignacy Loga — Sowiński, Marian Spychalski i Roman Zambrowski; sekretarze KC — Jerzy Albrecht i Witold Jarosiński, marszałek Sejmu

Czesław Wycech, zastępca przewodniczącego Rady Państwa i przewodniczący CK SD prof. Stanisław Kuleczyński, zastępca przewodniczącego Rady Państwa i wiceprezes NK ZSL Bolesław Podgórnny, wiceprezes Rady Ministrów Zenon Nowak i członkowie Rady Państwa.

Akademie zagaił członek Biura Politycznego KC PZPR — IGNACY LOGA-SOWIŃSKI.

Następnie dłuższe przemówienie okolicznościowe wygłosił członek Biura Politycznego i przewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Chińskiej — STEFAN JĘDRZEJCZAK.

Bardzo gorąco przyjęła sala przemówienie ambasadora WANG PING-NANA.

A oto tekst depezy gratulacyjnej:
Do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin Przewodniczącego Chińskiej Republiki Ludowej, Stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych Chińskiej Republiki Ludowej, Rady Państwa, Chińskiej Republiki Ludowej Pekin

Z okazji X rocznicy istnienia Chińskiej Republiki Ludowej

Premier Chruszczow przybył do Pekinu

PEKIN

W środę przybył do Pekinu na uroczystości związane z 10-leciem istnienia Chińskiej Republiki Ludowej przewodniczący partyjno-rządowej delegacji ZSRR, pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR NIKITA CHRUSZCZOW. Wraz z nim przybył również członek delegacji radzieckiej A. Gromyko i A. Tupolew oraz towarzyszące im osoby.

Na lotnisku Szoudu odległym o 25 km od miasta oczekiwali przybytu gości radzieckich: przewodniczący Komitetu Centralnego KP Chin MAO TSE-TUNG, przewodniczący ChRL Liu Szao-tai, zastępcy Sun Czing-ling i Tuang Pi-wu, przewodniczący Stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych Czu Teh, przewodniczący Rady Państwowej ChRL Czuu En-tai, członkowie Biura Politycznego KC ChRL i członkowie ChRL, przywódcy partii demokratycznych, reprezentanci organizacji społecznych, generałowie oraz przedstawiciele ludności. Obecni byli także przybyli do Pekinu przed kilkoma dniami członkowie partyjno-rządowej delegacji ZSRR, przewodniczący partyjno-rządowych delegacji z krajów socjalistycznych, delegacji bratnich partii komunistycznych i robotniczych, rządowych delegacji krajów Azji i Afryki, korpus dyplomatyczny.

Z NARADY KOMENDANTÓW HUFCÓW I INSTRUKTORÓW ZHP

Plan działania na rok 1959/60 zatwierdzony

W ostatnich dniach odbył się w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Partyjnego w Rzeszowie, dwudniowa narada programowa komendantów hufców i instruktorów ZHP z terenu naszego województwa.

Celem jej było ustalenie programu działania na rok 1959/60 oraz dokonanie podsumowania akcji letnich obozów harcerskich. Główne wytyczne działania nowego programu rzeszowskiej Komendy Chorągwi, na rok 1959/60 zakładają zwiększenie wysiłku nad wychowaniem ideowym młodzieży, w myśl zasady ZHP pracuje pod ideowym przewodnictwem PZPR w oparciu o prawo i przyrzeczenie harcerskie. Zwrócono też uwagę na konieczność zacieśnienia współpracy z bratnimi organizacjami młodzieżowymi tj. ZMS i ZMW. Nowy program, zakłada również pogłębienie szesnastoletniego kierunków programowych jak: akcja „otwarte okna”, aktywizacja turystyczna naszych regionów i in.

10 LAT ChRL

Zbiór słynnych soczystych brzoskwiń w okregu Szerhsien (prowincja Hopei) jest o 10 proc. większy niż w roku ubiegłym. FOT — CAF



Dobry omen dla pokoju światowego

Echa wizyty N. S. Chruszczowa w USA w prasie światowej

Uwaga prasy światowej zwróciła się nadal na wizycie premiera Chruszczowa w USA. Pierwsze komentarze oceniają podróż tę pozytywnie jako możliwy początek procesu odprężenia międzynarodowego i zmianę atmosfery politycznej towarzyszącej podejściu do spornych problemów, na co wskazuje komunikat z Camp David i wystąpienia Chruszczowa i Eisenhowera. Prasa zachodnia przyznaje, że jakkolwiek poza konkretniejszymi perspektywami zwolania konferencji na najwyższym szczeblu, rozmowy nie przyniosły realnych rozstrzygnięć — czego zresztą nikt nie oczekiwał — to jednak ton komunikatu pozwala na snucie bardziej rozległych nadziei.

Charakterystyczne jest, że ton komentarzy zachodnich jest spokojny; nawet zastrzeżenia czy wątpliwości ujmowane są w sposób rzeczowy, bez stosowania argumentacji salatujucej zimną wojną.

LONDYN.

Większość prasy brytyjskiej uważa, iż sprawa spotkania na najwyższym szczeblu została w wyniku rozmów między Chruszczowem a Eisenhowerem przesądzona. Dzienniki nie szczędzą słów uznania dla premiera Chruszczowa oraz zwracają uwagę na głębokie uznanie, jakie każdy z obu mężów stanu wyraził wobec swego partnera. „Daily Mail” z typowo brytyjskim humorem pisze, iż obecnie należałoby wprowadzić nowy podział dziejów ludzkości — na okres przed rozmowami Chruszczow — Eisenhower i po rozmowach.

„Daily Express”: „Wielka odwilż” oraz „Dobre wiadomości są triumfem Macmillana” (prasa konserwatywna stała rannie dyskontuje pomyślne rezultaty rozmów w Camp David dla zwiększenia szans wyborczych premiera Macmillana. Sam Macmillan pragnąc podkreślić swą osobistą zasięg oświadczył, iż „gdyby nie zdecydował się na przełamanie lodów i podróż do Moskwy, nie doszłoby do rozmów w Camp David).

Labourystowski „Daily Herald” odparowując twierdzenie konserwatystów, iż rozmowy między szefami rządów USA i ZSRR stanowią zasięg Macmillana przypomina, iż Labour Party od dawna domaga się spotkania na szczycie, zaś Macmillan podjął tę ideę dopiero w styczniu br. Pismo wyraża zdziwienie, że mimo to Macmillan twierdzi, iż sukces spotkania w Camp David jest prawie wyłącznie jego zasługą.

Labourystowski „Daily Herald” odparowując twierdzenie konserwatystów, iż rozmowy między szefami rządów USA i ZSRR stanowią zasięg Macmillana przypomina, iż Labour Party od dawna domaga się spotkania na szczycie, zaś Macmillan podjął tę ideę dopiero w styczniu br. Pismo wyraża zdziwienie, że mimo to Macmillan twierdzi, iż sukces spotkania w Camp David jest prawie wyłącznie jego zasługą.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Córka Churchilla znowu płaci karę

LONDYN
Jeden z sądów londyńskich skazał na 2 funty grzywny Sarah Churchill, córkę b. premiera W. Brytanii W. Churchilla, za — jak stwierdza wyrok — „pijanstwo i złe zachowanie się”. Jak wiadomo, Sarah Churchill już kilkakrotnie była karana za awanturowanie się w stanie nietrzeźwym.

Walka o życie człowieka na falach eteru

PARYŻ

Z Angolii (kolonia portugalska w Afryce południowej) pewien radioamator wysłał sygnał SOS do francuskiego profesora Charles Oberlinga, by zajął się ocaleniem dziecka, które zachorowało na leukemię.

Sygnal wysłany z Angolii został odebrany przez krótkofalowca w stolicy Wenezueli — Caracas i ponownie wysłany w eter. Z kolei odebrał go radioamator niemiecki, który przekazał sygnał SOS do Izraela, gdzie odbywała się międzynarodowa konferencja poświęcona zwalczaniu raka, w której brał udział profesor Oberling. Krótkofalowiec z Jeruzolimy przejął sygnał SOS, jednakże prof. Oberling znajdował się już w drodze powrotnej do Paryża.

Kiedy nareszcie apel dotarł do niego, Oberling z ubolewaniem odpowiedział, że jest on jedynie naukowcem, a nie lekarzem — praktykiem. Poprosił on jednakże o zajęcie się wypadkiem prof. Hochmanna z Jeruzolimy.

Tajfun „Vera” pozbawił życia 3 tysiące osób

TOKIO

Japonię nawiedził tajfun i straszliwszy w skutkach w całej historii tego kraju.

Policja w Tokio podała w środę, że liczba śmiertelnych ofiar tajfunu „Vera”, który spadł na Japonię w sobotę, przekroczyła znacznie 3.000 — dotychczasowy ponury rekord liczby zabitych przez żywioły, datujący się z roku 1934 (tajfun Muroto).

W środę o godz. 11 oficjalna lista zabitych obejmowała 2.961 osoby. Wysokość szkód szacuje się na razie na przeszło 251 milionów dolarów.

CIEKAWOSTKI

ATAKOWAŁ TYLKO SZARE WOZY

RZYM
Seiki automobilistów na zakłócone, szosie pod Rzymem opuściło w popłochu swe wozy, umykając przed bykiem który wyrwał się skądś na jezdnię. Policja podała, że byk, którego schwytano po pół godzinie, podczas szaleństwa na szosie niszczył tylko szare samochody, natomiast

DNIA

miast zupełnie zignorował kilka czerwonych wozów sportowych.

ŚWIATOWY ZJAZD FRYZJERÓW DAMSKICH

Z udziałem 900 przedstawicieli z 28 krajów rozpoczął się w Berlinie międzynarodowy światowy zjazd

frzyzjerów damskich. Oficjalna nazwa zjazdu brzmi „Międzynarodowy Zjazd Fryzjerów Damskich”. Obrady zjazdu otworzył przewodniczący Światowej Federacji Fryzjerów Damskich Gig. Guilleaume.

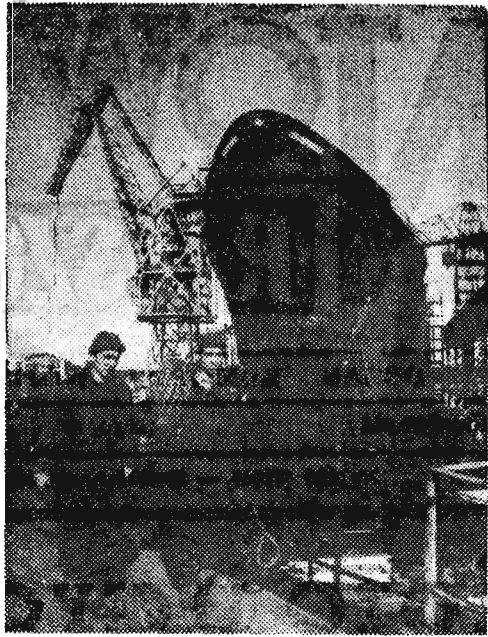
Kulminacyjnym punktem zjazdu był międzynarodowy pokaz fryzur, który odbył się we wtorek wieczorem. Każda delegacja zaprezentowała jedną kreację.

26 statków pod polską banderą płynę do Chin

GDANSK

Do portów Chińskiej Republiki Ludowej płynię obecnie 26 statków pod polską banderą. Prawie codziennie w portach ChRL przebywają nasze jednostki. Do Chin eksportujemy urządzenia inwestycyjne, wyroby żelazne, maszyny itp. w zamian otrzymujemy rudę, ryż, herbatę i inne artykuły żywnościowe.

26 września br. spłynął na wodę w Stoczni Gdańskiej dziesięciotysięcznik „Pekin”. Z propozycją nadania statkowi tej nazwy wystąpił pracownicy Polskich Linii Oceanicznych, pragnąc w ten sposób uczcić 10 rocznicę powstania Chińskiej Republiki Ludowej. Statek „Pekin” w przyszłości będzie pływał do portów chińskich.



Na zdjęciu: „Pekin” na pochyłach Stoczni Gdańskiej. CAF — fot. Uklejewski

Echa wizyty N.S. Chruszczowa w USA

(Ciąg dalszy ze str. 1)

NOWY JORK

Przywódcą amerykańskich demokratów Adlai Stevenson zamieścił na łamach dziennika „New York Times” artykuł stwierdzający m. in., że „Fantastyczna wizyta Chruszczowa w USA stanowi dobry omen dla sprawy pokoju światowego”. W artykule tym Stevenson nawiązuje do rozmów przeprowadzonych z Chruszczowem podczas pobytu w Iowa podkreśla, że rozmowy te postawiły w pewnym nowym świetle niektóre aspekty problemu rozbrojenia, zwłaszcza zaś sprawę kontroli.

PARYŻ

Prasa paryska i prowincjonalna poświęciła wiele miejsca komentarzom na temat zakończonych w niedzielę rozmów waszyngtońskich. Stanowisko dzienników prorządowych i prawicowych jest na ogół jednolite.

BONN

Nastroje niepewności co do istoty wyników rozmów w Camp David znajdują odbicie w głosach prasy zachodnio-niemieckiej, zwłaszcza dzienników zbliżonych do rządu, które gdzie tylko mogą, do oficjalnego optymistycznego tonu starają się dodać nieco gorczy i sarkazmu.

„Eisenhower wyraził teraz gotowość do odbycia konferencji na szczycie w sprawie Berlina — pisze „Stuttgarter Zeitung” — ale czy naszkicowana przez niego podstawa rokowań odpowiada jeszcze jego dawnym życzeniom. Po jego poniedziałkowych wypowiedziach wydaje się to wątpliwe”. Dziennik wyraża zadowolenie, że obie strony gotowe są wyrzec się przemocy przy rozwiązywaniu spornych problemów. „Der Mittag” dochodzi do wniosku — na podstawie wypowiedzi prezydenta USA — że „okazał on pewne zrozumienie” dla radzieckich sugestii w sprawie zachodniego Berlina.

CO SKŁYCHAC W POLITYCE?

„Drugi dialog”

Pierwszym jest wielki dialog ZSRR — USA, Wschód Zachód. Ten dialog już się zaczął i początek jego budzi nadzieje. Drugim, na inną oczywiście skalę jest dialog — francusko-algierski, który faktycznie również już się zaczął. Czy jest jakiś związek między tymi dwoma dialogami? Różnica jest. Z jednej strony trudność wojskowe i ekonomiczne Francji, uniemożliwiającej jej wygranie wojny w Algierii. Ale zbliżający się okres, zapowiadający odprężenie między-narodowe, zwiększy jej trudności w przyszłości moralnej. W przyszłości oceny wojny algierskiej przez światową opinię publiczną. Wielka, na skalę światową, zimna wojna w jakimś stopniu osłabła gorącą wojnę Francji przeciw Algierczykom. Im bardziej lody zimnej wojny będą topniały, w tym jaskrawszym świetle światła ujrzy gorąca. Ale nie tylko to. Jeśli zmłknie zimna wojna, poszczególne mocarstwa i państwa będą musiały jakoś się „przebrać”. Wojna algierska będzie Francji w zacięciu pozycji, do której pretenduje, nie przeszkadzała jej w czasie zimnej wojny.

Ogłoszona właśnie deklaracja Ferhata Abbasa, premiera Tymczasowego Rządu Algierii, daje okazję do tego, by „drugi dialog” doprowadził do pozytywnych wyników. Tymczasowy Rząd Algierii obecnie gozdzi się na to, by w referendum naród algierski wypowiedział się, czy chce niepodległość, integracji z Francją czy też luźniejszego z nią związku. Wyniki takiego referendum nie trudno, oczywiście, przewidzieć.

Ale Tymczasowy Rząd Algierii wysuwa pewne rozumiałe warunki: by Algierczycy mieli pełną, nieograniczoną przez obecność francuskiej armii, swobodę wypowiedzi. I by rezultat referendum był przez Francję bezwzględnie szanowany. By nie został on

DOKONCZENIE ZE STRONY 1

przemysłu w dziedzinie rolnictwa, w dziedzinie kultury — nie stanowił w rzeczywistości świata, w ogólnym rachunku ludzkości znacznie więcej, niż głosy kilkunastu ministrów, prze ważnie z krajów zależnych od wielkich mocarstw kapitalistycznych?

Znaczenie minione dziesięciolecie Chin Ludowych dla międzynarodowego ruchu robotniczego i obozu państw socja-

nym wzrosła ludność o 100 milionów ludzi x 200 do 385 kg.

A elementem szczególnie ważnym we „wkładzie chińskim” jest właśnie maksymalne uwzględnienie specyfiki swojego kraju, jego tradycji warunków i istniejących możliwości. Przy zachowaniu podstawowych zasad, wspólnych dla wszystkich krajów, jest oczywiste, że niejedno doświadczenie chińskie nie może znaleźć zastosowania w kraju o innych warunkach i tradycjach. Nie umniejsza to bynajmniej znaczenia do-

poprzednim okresie, od wzięcia w tym czasie Chin, i dzięki temu, że mieliśmy w ciągu tych lat możliwość zapoznania się z tak pociągającą sztuką malarstwa, teatralną i operową Chin. I dzięki studentom chińskim w Polsce, a polskim — w Chinach. Ale nade wszystko dzięki temu, że w Chinach tak często słyszymy słowa sympatii dla naszego narodu. Jest to sympatia wzajemna. Jest to pełna nasza solidarność z Chinami Ludowymi w ich dążeniu do odzyskania odwiecznego chińskiego terytorium Tajwanu. Jest to zadowolenie z tego, że łączą nas wspólna, socjalistyczna droga rozwojowa. Jest to też z naszej strony podziw dla wielkiego narodu, który w ciągu krótkiego okresu wydobyl się z feudalnego zacofania i kroczy drogą postępu i socjalistycznego rozwoju. Jest to podziw dla jego przywódcy — polityka, filozofa i poety — towarzysza Mao Tse-tunza.

Komentatorzy podkreślają, że istnieje duże prawdopodobieństwo zwrotania jeszcze tej zimnej konferencji na szczycie oraz że sporna kwestia berlińska ma wszelkie szanse polubownego rozwiązania. Po wszechnie panuje też w stolicy Francji przekonanie, iż spotkanie obu mężów stanu wniosło „nowy styl” na forum międzynarodowe.

Święto narodowe ChRL

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wej w imieniu narodu polskie go przesyłamy wielkiemu narodowi chińskiemu braterskie pozdrowienia i jak najserdeczniejsze życzenia.

W ciągu ostatniego dziesięciolecia naród chiński pod kierownictwem odkrytej cwałują Komunistycznej Partii Chin osiągnął ogromne sukcesy w rozwoju gospodarczym i kulturalnym swej ojczyzny. Wykonanie pierwszego planu pięcioletniego i ambitne wyniki osiągnięte w dziedzinie

mu - leninizmu, na wspólnych celach, którymi są socjalizm i pokój. Przyjaźń polsko - chińska służy rozkwitowi naszych obu państw.

W uroczystym dniu waszego święta, naród polski życzy wam z głębi serca większych i wspanialszych osiągnięć w dziele budownictwa socjalizmu i zapewnienia was o swojej niezłomnej przyjaźni.

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rada Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Chińskie dziesięciolecie

Istotnych byłoby ogromne i doniosłe, już tylko przez fakt istnienia Chińskiej Republiki Ludowej, przez to, że — jak już wy-

świadczeń chińskich, które stanowią istotny wkład do twórczego rozwoju marksizmu-leninizmu. Wkręć

światowym, — skutecznie współzawodniczącym z systemem kapitalistycznym. I przez to, że Chiny Ludowe waga ogromnie dużo na szali pokoju. Ale znaczenie Chin Ludowych jest znacznie większe, chodzi właśnie o znaczenie minione dziesięciolecie, o znaczenie 10 lat budownictwa socjalistycznego, o znaczenie nagromadzonych w ciągu tego okresu doświadczeń. Chińskim wkładem do ogólnego doświadczenia ruchu robotniczego jest np. specyficzna droga stopniowego przekształcania własności kapitalistycznej w państwową. Zastanawiające w rozwoju budownictwa socjalistycznego w Chinach jest np. i to, co Chińczycy nazywają „chodzeniem na obu nogach” — szybki rozwój przemysłu i rolnictwa już w pierwszym dziesięcioleciu. Przykładem może tu służyć fakt, że produkcja zboża na głowę ludności wzrosła w ciągu 10-lecia — przy ogólnym

Czy pamiętacie ów dzień na I Zjeździe PZPR w 1948 roku, gdy podane z trybuny wiadomości o wyzwoleniu prastarej stolicy Chin — Pekinu spod władzy Czang Kajszecka? I ów entuzjazm, który z tego powodu zapanał na Zjeździe? — Dalekie Chiny zawsze budziły podziw Polaków. Buździła go walka kulbów chińskich, walka chińskich mas ludowych, walka Komunistycznej Partii Chin i Chińskiej Armii Czerwonej. Walka z feudalizmem, z imperialistycznym burżuazją, z japońskim okupantem i z wojskami reakcyjnego Kuomintangu.

W ciągu minionych 10 lat, dalekie Chiny stały się nam jeszcze bliższe. I dzięki rozwojowi stosunków gospodarczych między naszymi krajami i dzięki temu, że wielu Polaków znałoby więcej niż w jakimkolwiek

Ale gdy kur zapieje — Zadniek, zaświeci słońce — Ziemia powta akordem muzyki

Poetów święto oszałamiające

W dzień tego święta płyną z Polski do Chin najlepsze uczucia i życzenia.

dem w dzieło wzmocnienia i wzrostu potęgi obozu socjalistycznego, w dzieło utwardzenia pokoju.

Na przestrzeni tych dziesięciu lat braterskie stosunki i przyjaźnia współpraca między narodami polskim i chińskim wszechstronnie się rozwinęły i zacieśniły. Opierają się one na wspólnocie ideologii marksiz-

Rady Państwowej i Ministra spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czen I.

Depesze gratulacyjne przesyła również przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych Ignacy Łoga Sowiński do przewodniczącego Ogólnochińskiej Federacji Związków Zawodowych.

w warunków wstrzymania ognia, warunków i gwarancji wprowadzenia w życie prawa do samookreślenia”. Słowo: jest gotów do kontynuowania dialoga.

Powtarzamy: podjęcie dialogu i doprowadzenie do odprężenia — francusko-algierskiego — do przyjaźni i współpracy między narodami polskim i chińskim jest obecnie dialog na skalę nieporównanie szerszą. A. P.

Porachunek na noże między kobietami

BIAŁYSTOK

29 ubm. wieś Karakule pod Białymstokiem była widownią tragicznego zajścia. W jednym z domów — dwie kobiety uszczyły ze sobą kłębnie, która przeobraziła się następnie w bójkę. W ruzh poły nałęgierw sprząły domowe, a później noże.

W trakcie bójki doznała poważniejszych obrażeń i ran kłębnych

42-letnia Wacława Swirydowicz, która przewieziono do kliniki chirurgicznej Akademii Medycznej w Białymstoku. Mimo przeprowadzenia operacji oraz usilnych zabiegów i starań lekarzy — Swirydowicz zmarła.

Za zabójczynią, która zbiegła po dokonaniu morderstwa — wszczęto energiczny posęlg. Nazwisko jej nie zostało jeszcze ustalono.

Komunikat Totalizatora

11 Totalizator Sportowy zawiadamia, że w specjalnym konkursie sportowym Toto-Lotek z dnia 27 września br. stwierdzono: 4 rozv. z 5 traf. pr. wygr. po ok. 302.233 zł. 133 rozv. z 5 traf. zw. wygr. po ok. 9.983 zł.

6.939 rozv. z 4 traf. wygr. po ok. 261 zł. 118.600 rozv. z 3 traf. wygr. po ok. 15 zł. Z uwagi na okres reklamacyjny (7, 8 i 11 dni) wysokość nagród może ulec zmianie.

CHINY PO 10 LATACH WŁADZY LUDOWEJ

W ŻYCIU każdego narodu w dniu zwycięstwa dokonuje się podsumowanie osiągnięć. Przegląd wyników 10-lecia Chin Ludowych ma jednak szczególne znaczenie. W okresie budownictwa socjalistycznego Chińska Republika Ludowa przeszła tak ogromny szmat drogi w rozwoju ekonomiki, oświaty, kultury, że budzi to podziw całego świata, który widzi ogromny rozkwit tego młodego, socjalistycznego państwa.

Nielatwe były te lata budownictwa socjalistycznego. Władza ludowa odziedziczyła kraj zacofany ekonomicznie, pozbawiony przemysłu, o średniowiecznych metodach uprawy roli, kraj nędzy i analfabetyzmu. Przystępując do frontowej walki z wielowiekowym zacofaniem, władza ludowa przeprowadziła reformę rolną i nacjonalizację podstawowych gałęzi przemysłu. Reformy te

stały się podstawą rozwoju kraju.

Partia i władza ludowa, z okazji 10-lecia istnienia ChRL przekażą narodowi bilans jego zwycięstw. Wystarczy podkreślić, że przemysł wzrósł prawie 10-krotnie, a produkcja rolna ponad 2-krotnie. Choć dane cyfrowe może nużą czytających, niemniej są one najbardziej wymownym sprawdzianem osiągnięć Chin, których rozwój daje nieodpart świadectwo wyższości systemu socjalistycznego nad kapitalistycznym.

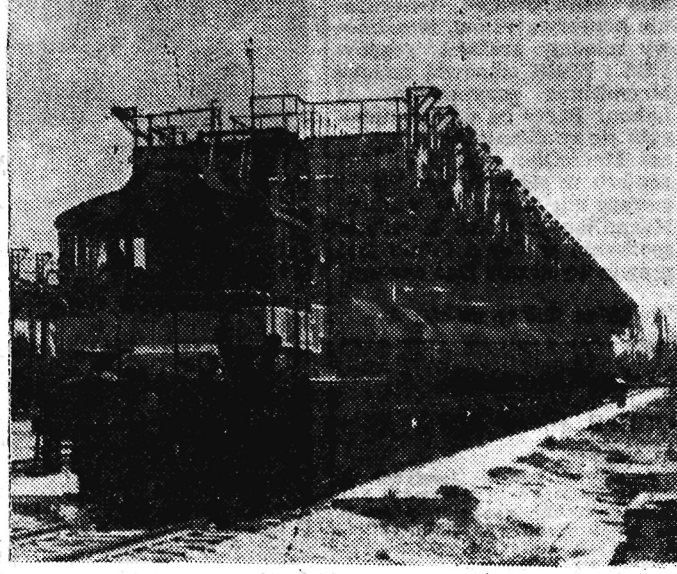
Podstawowe gałęzie produkcji przemysłowej osiągnęły już rezultaty na miarę światową. Produkcja energii elektrycznej w 1957 r. przekroczyła 27.500 tys. kWh (4.308 tys. kWh w 1949 r.), a w 1959 r. ma osiągnąć 53 mln kWh. Produkcja węgla w 1958 r. wyniosła 270 mln ton wobec 30.984 tys. ton w r. 1949, a w 1959 r. osiągnie 335 mln ton. Produkcja stali w r. 1949 wyniosła 246 tys. ton, a w 1958 r. już 8 mln ton, plan zaś na 1959 r. zakłada wydobycie 12 mln ton. Produkcja obrabiarek w 1958 roku wyniosła 90 mln sztuk wobec 1.589 tys. w r. 1949.

Uspołeczniona gospodarka rolna, która przechodziła różne fazy przebudowy, socjaliz-

stycznej — od brygad wzajemnej pomocy poprzez spółdzielczość produkcyjną aż do organizacji olbrzymich kolektywów rolnych, komun ludowych — wprowadziła nowe metody pracy. Podstawowym osiągnięciem jest nawodnienie milionów hektarów ziemi i przeprowadzenie olbrzymich prac melioracyjnych.

Przemiany społeczne na wsi, zespołowa praca milionów chłopów stworzyły warunki dla szybkiego wzrostu pól rolnych i hodowli zwierzęcej. W 1958 r. globalna produkcja zboża wyniosła 250 mln ton, czyli o 33 proc. więcej niż w roku 1957. Produkcja bawełny wyniosła w 1958 r. 2.100 tys. ton, co stanowi wzrost w stosunku do 1957 roku o 28 proc. Dochód roczny chłopów w r. 1958 przekroczył 70 miliardów juanów.

Wielki — wzrost produkcji przemysłowej i rolniej, podany przykładowo w powyższych cyfrach, zaznaczył się szczególnie w okresie ostatnich dwóch lat. W wytyczeniu dalszej drogi rozwoju poważne znaczenie miało VIII Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin, które odbyło się w sierpniu br. Dokonało ono analizy sytuacji ekonomicznej w ChRL, skorykowało niektóre wskaźniki



Transport nafty z rafinerii nafty w Lanczcu. Jest to największa rafineria w Chinach. Fot — CAF

Nowe połączenia międzynarodowe — więcej dewiz z tranzytu kolejowego

- Do Bukaresztu przez Lwów 400 km mniej — 12 godz. krócej
- Z Londynu i Paryża bezpośrednio do Moskwy

Międzynarodowe połączenia komunikacyjne połączającymi biegnącymi przez Polskę mają dla nas poważne znaczenie — przede wszystkim gospodarcze. Tranzyt pasażerski jest bowiem jednym ze źródeł cennych dewiz.

Co więc zmieni się w roku przyszłym w międzynarodowym ruchu pasażerskim biegnącym tranzytem przez Polskę?

Zacznijmy od nowej pozycji jaka pojawi się w rozkładzie jazdy już w maju 1960 r. Będzie nią ekspres „Karpaty”, łączący Warszawę z Bukaresztem przez Przemyśl, Lwów, Stanisławów, Czerniowce. Dla pociągu tego przewidziane są dogodnie połączenia na południe Związku Radzieckiego, przez Kijów na Odesę, oraz na Balkany w kierunku Konstancy — Warny — Sofii.

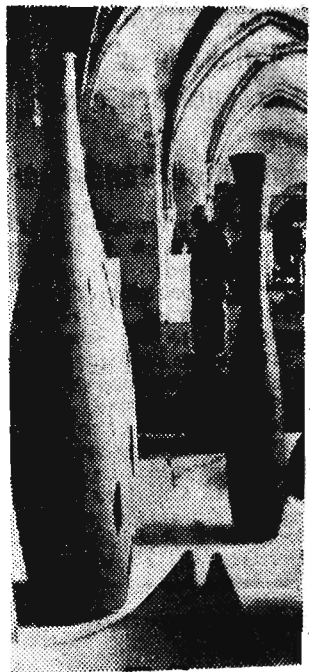
Wprowadzenie ekspresu „Karpaty” skróci trasę Warszawa — Bukareszt o przeszło 400 km, a czas jazdy w porównaniu z dotychczasowym o przeszło 12 godzin.

Drugim interesującym

zamierzeniem jest projekt wprowadzenia nowych połączeń na szlaku Wschód — Zachód. Projektuje się uruchomienie komunikacji bezpośredniej łączącej wielką Brytanię, Holandię, Belgię, Francję przez NRF (Kolumbia), Polskę (Warszawa — Gdańsk) ze Związkiem Radzieckim (Moskwa). Komunikacja ta posiadać będzie specjalne wagony z miejscami sypialnymi tzw. „couchette”.

Ponadto przewiduje się uruchomienie w okresie letnim specjalnego pociągu turystycznego na trasie Berlin, Brześć, Moskwa przez Warszawę.

Wprowadzenie nowych połączeń komunikacyjnych, szereg udogodnień w dotychczasowym rozkładzie jazdy pozwoli na znaczne ożywienie tranzytu pasażerskiego przez Polskę, a tym samym powinno nam przysporzyć cennych dewiz. Warunkiem jednak powodzenia nowych tras komunikacyjnych będzie znacznie lepsza praca naszych biur podróży, głównie „Orbisu”. (AR)



Czeskie wyroby z ceramiki mają oryginalne kształty.

Rusza z miejsca sprawa budowy uzdrowiska w Horyńcu-Zdroju

Ostatnio zostały przeprowadzone dochodzenia komisyjne w sprawie lokalizacji źródła w Horyńcu.

Udział w komisji wzięli: przedstawiciele CRS, lekarze balneologiczni z Warszawy, klimatolodzy z Poznania, przedstawiciele Centralnego Zarządu Uzdrowisk w osobach: dr Jarockiej i ob. Potockiego. Z ramienia Prez. WRN w Rzeszowie w naradzie wzięli także udział geolog wojewódzki ob. Kawalec.

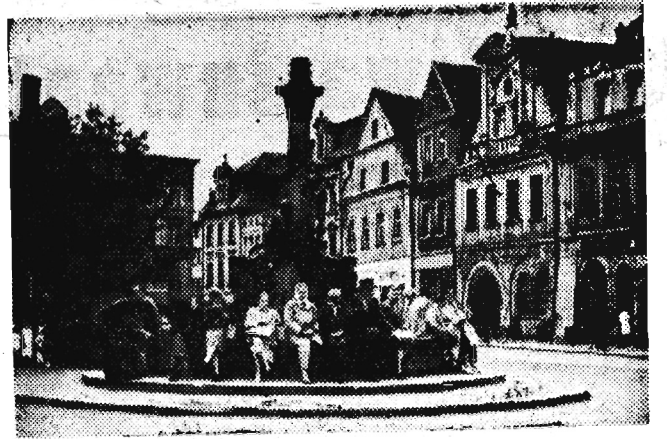
Badania chemiczne wody wykazały, że wartość siarkowodoru wynosi 24 mg. Pomimo dużego ubytku wody przez szereg lat zawartość siarkowodoru jest ta sama. W wyniku dochodzeń ustalono, że źródło w Horyńcu będzie zlokalizowane na polach PGR chok stacji kolejowej. W pobliżu planowanego źródła będzie dokonany odwiert za wodą siarczaną. Wyniki badań geologicznych zostały zakończone i one są podstawą do opracowania projektu wstępnego, pełnej dokumentacji technicznej i kosztorysowej. Do końca grudnia br. plany zabudowy Horyńca będą opracowane przez Wojewódzkie Pracownię Urbanistyczną, a do końca czerwca 1960 r. będzie oddana pełna dokumentacja budowy źródła i jeszcze latem nastąpi rozpoczęcie prac budowlanych. Uzdrowisko pomieści 1.000 kuracjuszy.

ME

Z WĘDRÓWEK po Ziemiach Zachodnich

Na zdjęciu: Na rynku w Gryfowie Śląskim (woj. wrocławskie), miasteczku, o którym są wzmianki już z roku 1249. Prawa miejskie Gryfów Śląski otrzymał od Bolka I Swidnickiego.

CAF — fot. Wołoszczuk.



Dobre i złe strony budownictwa wiejskiego

Należą do tych ludzi, którzy znaczną część swego życia spędzają w podróży. Dlatego też na podstawie kilkuletnich obserwacji śmiało mogę stwierdzić, że na wsi rosną nowe domy jak grzyby po deszczu. I gdzie pojedziesz — w stronę Stalowej Woli, wszędzie widzisz to samo — moc nowych domów, dopiero co założonych fundamentów...

CO MÓWIĄ CYFRY?

Statystyka wykazuje, że ruch budowlany na wsi przybiera tendencję ciągłego rozmachu. Choć do statystyki mamy zwyczaj odnosić się niezbyt chętnie, to jednak nie od rzeczy będzie podać tu kilka danych, które zobrazują ten rozmach.

W 1957 roku wydział architektury i budownictwa w woj. rzeszowskim wydał ponad 9.000 zezwoleń na budowę. W 1958 r. liczba wydanych zezwoleń wzrosła do 15.842, czyli że powiększyła się o blisko 7.000. I bieżący rok wskazuje wzrost budownictwa. W pierwszym półroczu wydano bowiem 8.656 zezwoleń. Gdy te cyfry zsumujemy razem, to otrzymamy następujący wynik: w ciągu 2,5 lat wydano w województwie ponad 33.500 zezwoleń na budowlanych. Jeżeli następnie liczbę tę podzielimy przez ogólną liczbę wsi w województwie, zobaczymy, że na każdą wieś wypadnie 20,5 zezwoleń. Nie stanowi to złej jaskni pełnego obrazu, gdyż w jednej wsi buduje się np. dwa obiekty, a w innej 30 i więcej. Ponadto ogólną sumę powiększą tak zwane „dzikie budowy” to znaczy budowy prowadzone bez zezwoleń.

W tym miejscu należy zadać pytanie: czy nowe budow-

nictwo zaspokaja potrzeby wsi, jeżeli chodzi o mieszkania i obiekty gospodarcze, związane z produkcją rolną? Nie. Nie zaspokaja. Potrzeby wsi pod tym względem są o wiele większe. Sporo rodzin chłopskich wciąż mieszka jeszcze w ciasnych, ciemnych i za grzybnionych izbach. Tysiące domów wymaga średnich i kapitalnych remontów. To samo dotyczy też obiektów gospodarczych: stodół, obór, chlewni itp., których buduje się znacznie mniej niż budynków mieszkalnych. Tylko dla wyrównania samych szkód wojennych na terenach przyzwołych w 19 powiatach do końca 1960 r. wieś potrzebuje: 154.344 tys. szt. cegły, 133.542 m sześć. drzewa, 42.991 ton wapna, 51.308 ton cementu, 24.960.000 sztuk dachówki i 7.216 ton żelaza.

A gdzie nowe budownictwo?

BY WIĘCEJ BUDOWAĆ

Należy się cieszyć z faktu, że na wsi zerwano już w zasadzie z tradycyjnym budownictwem z drewna, chociaż drzewa w budownictwie wiejskim zużywa się jeszcze bardzo dużo, a szczególnie na sufity i konstrukcje dachu. Jednak nowe domy budowane całkowicie z drzewa, należą już dziś do rzadkości, po pierwsze, że są droższe od mуро-

wanych, a po drugie: ich trwałość jest stosunkowo mała. Na wieś wkroczyło szerokie frontem budownictwo z cegły. Nowe domy, w porównaniu ze starymi, krytymi strzechą wyglądają jak pałace — wysokie fundamenty, duże okna, ozdobne fasady. Dziś nikt nie buduje domu o jednej izbie, konieczne musi być trzy, cztery, a często i pralnia i łazienka.

Gdyby nie ciągły brak materiałów budowlanych, rozwój budownictwa na wsi postępowałby o wiele szybciej. Mimo że w ostatnich latach powstało setki zespołów produkujących cegły, coki betonowe, żużlowe, dachówkę itp., zapotrzebowanie na materiały budowlane wciąż jest jeszcze bez pokrycia. Stąd też niekiedy rolnicy zaczynają szukać nowych sposobów budownictwa. Pierwsze lody na tym od cinku zostały już stopione. Za miast cegły, na wieś coraz częściej wkracza żużel, wapno, gips, glina, prefabrykaty. Mimo to, miejscowe surowce nie są do budownictwa wykorzystane.

Wprowadzenie nowych surowców do budownictwa, a szczególnie surowców miejscowego pochodzenia, wciąż jeszcze napotyka na pewien opór ze strony wsi przyzwyczajonej do cegły. Najlepiej dotychczas przyjęto się jeszcze budownictwo z żużla. Innego rodzaju materiały zastępcze nie zdobywają sobie prawa powszechnego obywatelstwa. Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z 1958 r. wydział budownictwa PWRN w Rzeszowie, rozpoczął wprowadzanie na wieś budownictwa przykładowego, tj. budownictwa z materiałów zastępczych. Dotychczas wybudowano już np. 9 budynków z gliny ubijanej. W Piastowie (pow. Lubaczów) zorganizowano zespół rolników, który pod nadzorem fachowców z Ministerstwa Budownictwa, Instytutu Techniki Budowlanej i Wydziału Budownictwa PWRN, budują 28 budynków z masy żużlow-wapiennej i żużlowo-gipsowej. W przyszłym roku ilość budynków przykładowych zostanie zwiększona.

W tym miejscu należy się małe wyjaśnienie. Rolnik, który buduje w ramach budownictwa przykładowego, spełnić musi dwa warunki — po pierwsze: budować z surowców zastępczych miejscowego

(Ciąg dalszy na str. 4)

Po raz drugi zakwitły jeżynowe krzewy

Na przekór panującą chłodną, zwiastującą raczej rychłe nadejście zimy niż trwałe długiej i ciepłej jesieni, przyroda na Podkarpaciu wciąż piata niespodziewane figle. Oto w ostatnich dniach września zbieracz owoców dzięki różnym i taniom w prywatnych lasach położonych w przysiółku Odrykoniu-Gięboku, oglądał niespotykane o tej porze roku zjawisko zakwitnięcia jeżyn kwieciami obsypały się bogate miodę pędy, podczas gdy na starych czernią się jeszcze niezebrane owoce.

St. KIRYLUK



W czasie uroczystego koncertu inauguracyjnego Dni Kultury Gruzńskiej w Polsce, który odbył się w Sali Kongresowej w Warszawie wystąpiła młodziutka skrzypkaczka, uczennica Tbiliskiej Szkoły Muzycznej — L. Isakadze. CAF — fot. Szyperko

planów produkcyjnych na rok 1959, przystosowując je do realnych możliwości. Plenum podkreśliło, że produkcja przemysłowa w 1959 r. wzrosła o 35 proc., a produkcja rolna o 10 proc. w stosunku do roku 1958.

Z rozwojem ekonomii kraju idzie w parze postęp w zakresie kultury. W 1949 r. 80 proc. ludności stanowili analfabeci. Obecnie 85 proc. dzieci w wieku szkolnym uczęszcza do szkół co stanowi 86 mln uczniów szkół podstawowych i 12 mln uczniów szkół średnich. Na uniwersytetach studiuje obecnie 660.000 studentów. Po raz pierwszy w dziejach Chin powszechność nauczania stała się udziałem całego narodu. Rozwój kultury wyraża się również w wielkim wzroście wydawnictw książkowych, w rozwoju prasy, filmów i sztuki ludowej.

Niepodobna pominąć również szybkiego rozwoju służby zdrowia. Przeprowadzono olbrzymie prace nad organizacją sieci służby zdrowia oraz szkolenia kadr lekarskich i personelu pomocniczego. Ilość łóżek szpitalnych wzrosła z niespełna 70 tys. przed wyzwoleniem — do 371 tys. w 1958 r., a liczba lekarzy z 18 tys. do 75 tys. nie licząc półmilionowej rzeszy lekarzy tradycyjnej medycyny chińskiej. W krótkim artykule trudno jest omówić wszystkie zdobycze 10 lat Chińskiej Republiki Ludowej, która od analfabetyzmu przeszła do uruchomienia reaktora atomowego i synchro-



Archipelag Czuszan przy wybrzeżu Czekiang stanowi jeden z największych terenów połowów ryb. Po wyzwoleniu zorganizowano zespoły rybackie, dzięki czemu połowy znacznie się zwiększyły. Na zdjęciu: Suszenie sepii na wyspach Czuszan.

fazotronu, od plagi dżumy do szerokiego stosowania szczepień ochronnych, od nędzy, głodu, zależności narodowej i społecznej do ludowego państwa, w którym władzę sprawują robotnik, chłop i inteligent chiński.

Na czele państwa ludowego stoi Komunistyczna Partia Chin, ciesząca się wielkim autorytetem w całym kraju, wy-

kuwająca nowe drogi budownictwa socjalistycznego. Poważny wkład w rozwój twórczej myśli teoretycznej, w zwycięstwa Rewolucji Chińskiej i kształtowanie się specyficznej drogi budownictwa socjalistycznego w Chinach wniósł towarzysz Mao Tse-tung, szanowany przez naród przywódca Komunistycznej Partii Chin.

Zasiąga partii jest, że w warunkach zróżnicowanego spo-

łeczeństwa składającego się z 60 narodowości, o rozmaitym stopniu rozwoju społecznego i kulturalnego, doprowadziła do scementowania wysiłków, które dają tak wielkie rezultaty.

Chiny, których autorytet we wnętrzu i międzynarodowy wzrasta nieustannie, kroczą milowymi krokami do socjalizmu, pomnażając dorobek rodziny państw socjalistycznych,

promnażając siły pokoju i postępu w Azji i na całym świecie.

Od zarania istnienia Chińskiej Republiki Ludowej rozwijała się i krzepła braterska współpraca obu naszych narodów. W radosny dzień dziesiątej rocznicy wolności — ślemy braciom chińskim gratulacje i życzenia dalszych sukcesów w budownictwie socjalizmu.

Czy naprawdę nie ma winnych?

Osobliwa inwentaryzacja w przemyskim POM

Nie ma co, na głowy kombinatorów syją się coraz ostrzejsze kary. Nowe przepisy prawne, dotyczące zwalczania nadużyć, operatywniejsza praca sądów i większości prokuratur dają ten efekt, że coraz więcej „niebieskich ptaków” trafia za kratki, że coraz trudniej jest zerować nieuczciwym. To są fakty bezsporne, cieszące opinię publiczną. Nie znaczy oczywiście, że reguła ta nie ma wyjątków. Wyjątki takie są i choć nie urastają jeszcze do rozmiarów problemu, przecież powodują różne reperkusje i oburzają ludzi. Właśnie tym sprawom chciałem poświęcić niniejszy artykuł.

Przed rokiem przeprowadzono kontrolę w POM w Przemysku. W wyniku dociekań komorki rewizyjnej Wojewódzkiego Zarządu Przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa oraz Delegatury NIK ujawniono znaczne braki tzw. środków trwałych i zapasów materiałowych, na ogólną wartość 709 tys. zł. Wobec beznadziejności i pośrednich sprawców poniesionych strat podjęto wnioski organizacyjne: 2 osoby zwolniono z miejsca dyscyplinarnie, zaś 5 dalszych — z 3-miesięcznym wypowiedzeniem pracy.

Kontrolerzy stwierdzili, że w POM miało miejsce kompletny brak troski o sprzęt rolniczy. Na skutek niezabezpieczenia maszyn przed kradzieżami, zdekompletowano i zdemontowano je na sumę 130 tys. zł. Analogicznie rzecz się miała z gospodarką materiałową. Inwentaryzacja wykazała niedobory sięgające 150 tys. zł. Ponadto ustalono, że szereg pracowników POM przywłaszczało sobie systematycznie gotówkę pobieraną od rolników za prace wykonywane maszynami POM na ich polach. Pobierano również (do własnej kieszeni) „zaliczki” na konto odpisywanych chłopom maszyn rolniczych.

Jak wykazały protokoły przesłuchania świadków Piotra Rydzika oraz Franciszka Długosza (z dnia 30. X. 1958 r.) były dyrektorem POM, Józef Kuc, oraz b. kierownik warsztatu Józef Maziarz przez kilka miesięcy prowadzili „pertraktacje” z Radzikiem w sprawie sprzedaży ciągnika. W tym czasie Rydzik dał Kucowi 2 tys. zł. zaliczki na konto kupna traktora. Kuc schował pieniądze do kieszeni. Natomiast Józef Maziarz tylko za „pokazanie” ciągnika Rydzikowi pobrał od niego dalszych 500 zł.

W wyniku ujawnionych nadużyć i zaniedbań — Józef Kuc, Józef Maziarz, Adam Darasz i Jan Mac powędrowali do aresztu. Nie na długo zresztą. Po pewnym czasie wszyscy za przetrzymanie znaleźli się z powrotem na wolności. Jak to się stało? Czyżby kontrolerzy NIK palnęli jakąś gafę, obciążając ludzi „niewinnych”?

Po zakończeniu kontroli przez inspektorów NIK, Wojewódzki Zarząd Przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa zamiast zająć się poprawą sytuacji w podległej jednostce (POM Przemysł) cały wysiłek skierował na podwa-

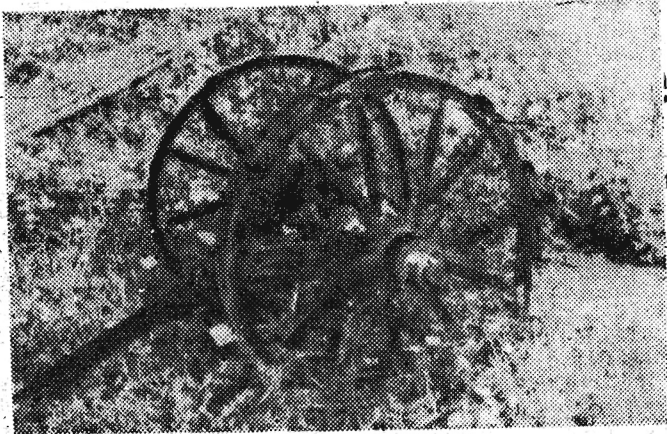
żenie wniosków kontroli przeprowadzonej przez inspektorów NIK-u. Szczególnie zaś troskliwie zajął się zmniejszeniem rozmiarów wykazanych braków. W tym celu, w okresie od października 1958 r. do kwietnia 1959 r. — pod nadzorem pracowników Wojewódzkiego Zarządu Przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa przeprowadzono dwa arcyosobliwe „spisy z natury” wszystkich środków trwałych i zapasów materiałowych w przemyskim POM.

W jaki sposób tego dokonano? Szczególnie ten drugi spis, przeprowadzony w okresie od 13. IV. 1959 do 5. V. 1959 r. był niezmiernie „ciekawym”. Do rozliczenia środków trwałych przyjęto wszystkie maszyny i sprzęt bez względu na ich stan techniczny oraz aktualną wartość użytkową. Co ciekawsze — pojedyncze części maszyn ujęto w inwentaryzacji jako... całe maszyny obliczając ich wartość na tyle, ile kosztuje zupełnie nowy sprzęt. (Zdjęcie 1). Proszę przyjrzeć się kupce żelazta na zdjęciu. Wg oceny komisji ma to być traktor „Lanz Bulldog — 25” i w dodatku — na chodzie. Tymczasem ze świeżką nie znajdziemy ani części silnika. Pewnie poczciwina solidnie pracuje teraz gdzieś przy młocce lub gdzie indziej. Inne okazane mi przez inspektorów NIK zdjęcie przedstawia kółko oparte o stałową sztangę. To ma być wg komisji piąg ciągnikowy PC-1. Kilku części tego piąga nawet nie widać na zdjęciu, bo podobno leżą kawał dalej w trawie. Praktycznie korpusu oługa, tylnego koła podporowego, zaczepu i wielu innych części. Komisja uznała jednak, że piąg jest „cały” i wyceniła jego wartość na 2.471,51 zł, tzn. na tyle, ile kosztuje nowy piąg.

Również dwa koła i kawałek osi (zdjęcie 2) ma być wg komisji pełnowartościową koparką. To już chyba zakrawa na kpiny.

W tych warunkach — do aktu oskarżenia przeciw wymienionym przyjęto tylko brak, wykazane przez inwentaryzację w wysokości... 46 tys. zł., pomijając zupełnie spis dokonany przez NIK. Oczywiście winowajców oskarża się tylko z art. 286 § 1, to jest o brak nadzoru. Wszystkie inne sprawy umorzono (!)

Tymczasem jest faktem, że Józef Maziarz pobrał z POM w Przemysku 4 tys. sztuk cegieł do własnego użytku. Cegły tej ani nie rozchodowano, ani też nigdzie nie uwidoczono w jakichkolwiek dokumentach. A Józef Maziarz będąc powoła-



„Koparka”...

ny w czasie kontroli NIK na członka komisji inwentaryzacyjnej, wyraźnie usiłował ukryć ten brak. Podczas przesłuchania zeznał, że cegły „wypożyczył” i zamierza ją oddać POM. Miał podobno nawet zgłosić to do WZPMR, ale dopiero wówczas, kiedy w POM „siedział” już NIK. Taka „pożyczka” chyba dostatecznie obciąża Józefa Maziarza.

Kontrola inspektorów NIK wykazała też świadome tuszowanie przez b. pracowników POM braku 9 sztuk silników elektrycznych. Mimo, że w międzyczasie osoby podejrzane i obciążone, winą nie ujawniły żadnych okoliczności ich zaginięcia, a tym samym nie obalily podejrzenia osobistego zainteresowania materialnego w ukryciu braków — sprawę umorzono.

Najciekawszy jest chyba finał całej sprawy. Jak się bowiem dowiadujemy — zwolnieni z pracy w wyniku kontroli NIK odpowiedzialni za balagan i nadużycia pracowników POM łatwo znaleźli inne niemiernie ekspozowane stanowiska. Np. Józef Kuc pełni obecnie funkcję kierownika warsztatu naprawczego w Oddziale Transportu Leśnego w Przemysku, Józef Maziarz jest st. inspektorem do spraw tech-

Związek Śpiewaków Polskich w USA przygotowuje się do obchodów 1000-lecia

IX Okręg Związku Śpiewaków Polskich w Detroit zaprojektował specjalny program obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego. Program przewiduje cykl odczytów o kulturze polskiej oraz opracowanie specjalnego repertuaru pieśni polskich. Okręg zaplanował ponadto urządzenie w przyszłym roku wycieczek do Polski. Czynniki on jednocześnie starania o przyjazd do Polski Detroitkiej Orkiestry Symfonicznej.

MELCHIOR WAŃKOWICZ spotkał się ze swoimi czytelnikami w Rzeszowie

Po 20 przeszło latach nieobecności znow odwiedził nasze miasto i województwo Melchior Wańkowicz. W poniedziałek 29 września spotkał się na wieczorze autorskim ze swoimi czytelnikami w Rzeszowie. W tych dniach pisarz odwiedzi szereg ośrodków na Rzeszowszczyźnie.

Spotkanie w Rzeszowie zgromadziło w sali Domu Kołojarsza nadkomplet publiczności. W pierwszej części wieczoru pisarz mówił o swojej drodze do Polski, a następnie odpowiadał na liczne pytania. Spotkanie przeciągnęło się do późnych godzin wieczornych.



Dobre i złe strony budownictwa wiejskiego

(Ciąg dalszy ze str. 3)

pochodzenia, a po drugie: budować na podstawie projektów typowych. Gdy spełni te dwa warunki, otrzymuje pomoc fachową, dotacje z PZU w wysokości 10 tys. zł, a ponadto zapewnione ma pierwszeństwo w uzyskaniu kredytów, materiałów budowlanych i korzysta z wypożyczalni sprzętu budowlanego.

Na wsi — jak już wspomniano — rosną nowe domy jak grzyby po deszczu. Jeśli więc z projektów typowych rolnicy raczej mało korzystają, to kto w takim razie zajmuje się projektowaniem tych obiektów? Różnie to bywa. Sporo domów buduje się po prostu bez projektów, na oko, ot tak — podpatrzył sąsiad sąsiada. Mają jest takich, którzy posiadają projekty z prawdziwego zdarzenia. Rezultat tego możemy zobaczyć bez większego trudu. Większość domów to bardzo kosztowne „twierdze”, budowane z rozmachem, lecz nie zawsze odpowiednio zaplanowane i ekonomicznie wykorzystane.

O co tu chodzi? Chodzi o to, by chłop, który uciułał trochę grosza i przystępuje do budowy, mógł otrzymać wskazówki, jak ten dom zbudować, by dobrze mu się w nim mieszkało. Moim zdaniem bardzo słusznym postąpiło w powiecie Rzeszów, gdzie przystępuje się do opracowania szeregu projektów powtarzalnych. Projekty te udostępnione będą rolnikom za minimalną opłatą. Warto, by to samo uczyniły też i inne powiaty.

CZY TO XX WIEK?

Z jednej strony serce raduje się gdy patrzmy jak na

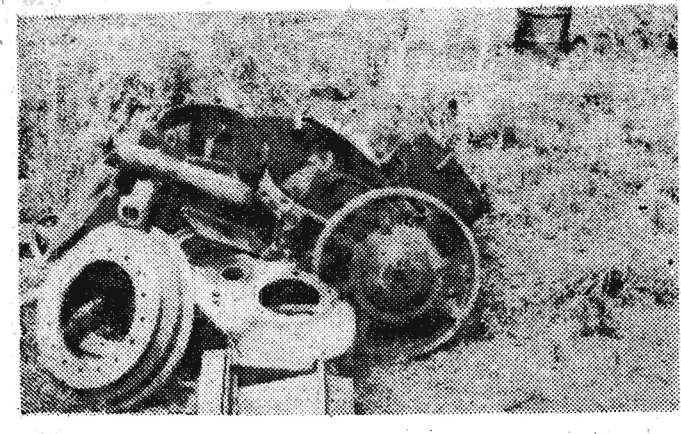
wsi znikają stare chatki pokryte słomą, a w ich miejsce wyrastają domy murowane, zaś z drugiej strony gdy patrzmy gdzie się buduje, to nie chce się wierzyć, że to już XX wiek. Każdy buduje gdzie mu się tylko podoba — kilometr od wsi, to kilometr, dwa, to dwa. Samotne domy, zagubione posród pól, gór, i lasów to zjawisko dziś występujące masowo. Względem ekonomicznemu nie odgrzywiają tu roli. Szczególnie „przodują” pod tym względem powiaty: łancki, strzyżowski, gorlicki, jasielski i krośnieński. Skutkiem takiego chaosu budowlanego wsi ponosi olbrzymie straty. Gospodarstwa powstające z dala od wsi z góry pozabawiają się urządzeń komunalnych i wszelkich korzyści kulturalnych. W wyniku takiej rozproszony zabudowy, od 20 do 30 procent gospodarstw w każdej wsi elektryfikowanej pozbawionych jest światła elektrycznego.

Co więc robić, aby zlikwidować dotychczasowy chaos budowlany? Moi znajomi twierdzą, że racjonalna zabudowa, zabudowa najbardziej ekonomiczna, może być zapewniona jedynie w drodze pełnej dobrowolności, w wyniku uświadomienia chłopów. Oczywiście, że jest to rzecz bardzo ważna i trudna. Ale... Ale zanim chłop zrozumie, że budując dom w pustym polu np. 2 km od wsi, sam sobie szkodzi, upłynie wiele, wiele lat. A za parę lat myśleć o tym będzie już późno. Dlatego już obecnie potrzebne są środki zaradcze, może nawet administracyjne, tymczasowe, ograniczające zabudowę rozproszoną. Jest to, rzecz jasna, zadanie bardzo trudne do wykonania, ale konieczne.

Pierwsze kroki na tym odcinku wprowadzić już przyniesiono, ale jak dotąd nie przyniosła one wyników. Mam tu na myśli ustawę o budownictwie w pobliżu stacji i przystanków kolejowych, wymaga jąca projektów zabudowy. Projektuje się też rozszerzenie tej uchwały przez Wojewódzką Radę Narodową na tereny turystyczne, położone wzdłuż szlaków komunikacyjnych i na tereny o wzmożonej aktywności budowlanej. Ale sama uchwała chociaż byłaby najważniejsza, nie wystarczy. Wymaga to jednak przynajmniej szkieletowych planów zabudowy i dopilnowania jej realizacji.

Plany zabudowy opracowuje się wyłącznie dla wsi położonych na terenie Bieszczad. Pozostałe tereny w województwie takich planów nie posiadają. Ostatnio tylko w Debicy utworzono 2-osobową komisję planowania przestrzennego. W pierwszym rzędzie planuje się tu opracowanie projektów zabudowy wsi przyległych do granic miasta. Takie komórki planowania konieczne są w każdym z powiatów.

TADEUSZ PAC



„Traktor Lanz Bulldog”...

PAŹDZIERNIK - miesiącem oszczędności

Październik obchodzić będziemy w tym roku jako miesiąc upowszechnienia oszczędności. Powodany przez Prezydium WRN Komitet Upowszechnienia Oszczędności składa się z przedstawicieli organizacji społecznych, politycznych i gospodarczych ma na celu propagowanie oszczędności wśród społeczeństwa. M. in. Komitet zwraca się do organizacji związkowych w nakładach pracy i kierownictwa o współdziałanie w wciągnięciu związków jako uczestników obrotu oszczędnościowego. Oświadcza robotników, majstrów

i inteligencji technicznej, jak też pomocy w organizowaniu akcji przykładowych PKO. Wszyscy mieszkańcy województwa powinni w jak najszerszym zakresie korzystać z różnych rodzajów książeczek oszczędnościowych, lokując nawet chwilowo wolne środki pieniężne w PKO. Pieniądz złożony w kasie przynosi korzyść oszczędzającemu, a także i gospodarce narodowej, wpływa na szybszą realizację planów gospodarczych, a tym samym stopniowo i systematycznie podnosi poziom bytu materialnego ludzi pracy.

Co słysząc na pięciolinii

Najbliższy piątkowy koncert Państwowej Orkiestry Symfonicznej w Rzeszowie zostanie poświęcony muzyce kompozytorów polskich. Odbędzie się on 2 października 1959 r. pod dyrykcją Tadeusza Chachaja.

Głównie wystąpią na koncercie wychowankowie Państwowego Wyższej Szkoły Muzycznej w Krakowie, członkowie polskiej ekipy pianistów, kandydatów na Konkurs Chopinowski.

Teresa Garbulińska uczennica prof. Henryka Sztompki, wykona koncert fortepianowy f-moll Fryderyka Chopina. Drugi koncert tegoż kompozytora w tonacji e-moll usłyszymy w wykonaniu Jerzego Skarbowskiego — ucznia prof. Zbigniewa Drzewieckiego. Znaczenie twórczości Chopina jest olbrzymie. Muzyka jego nie można podzielić pod żadne utarte kategorie, ma ona tak ekskluzywny charakter, tyle subiektywnym i odrębności, że jest zjawiskiem bez precedensu w historii muzyki. Stąd Chopin nie ma ani poprzedników ani epigonów swej sztuki.

W wieku lat dwudziestu wyjechał z Polski i już do końca życia przebywał za granicą, głównie w Paryżu. Z tęsknoty za krajem ojczystym i z bólu za-

wiedzionych nadsiedli po upadku Powstania Listopadowego płynęła nuta melancholii i żalu widać w jego muzyce. Wychowanemu w atmosferze salonów arystokratycznych wniósł Chopin do sztuki pierwiastek wytworności i wdzięku.

Oba koncerty (fortepianowe poprzedzających wyjazd artysty za granicę. Odnaczają się one nutą głębokiego liryzmu, niezwykłą świeżością inwencji twórczej i właściwą muzyce Chopina logiczną budową formalną. Krążą legendy, znajdujące zresztą potwierdzenie w korespondencji Chopina, że koncert e-moll został poświęcony wybrance jego serca Konstancji Gładkowskiej. Być może stał aury lirycznej za dumy otaczająca zwłaszcza część środkowa koncertu.

Oprawę dla solistów będą stanowiły dwie uwertury, jedna z nich, uwertura do opery „Legenda Bałtyku” Feliksa Nowowiejskiego zostanie wykonana na wstępie.

Feliks Nowowiejski (zmarł w 1946 r.) był niewątpliwie muzykiem o dużym talencie. Komponował formy monumentalne, w których wzorem Wagnera często stosował jaskrawe efekty instrumentalne. Jest autorem szeregu oratoriów, uwertur koncertowych i kompozycji chóralnych, on także jest kompozy-

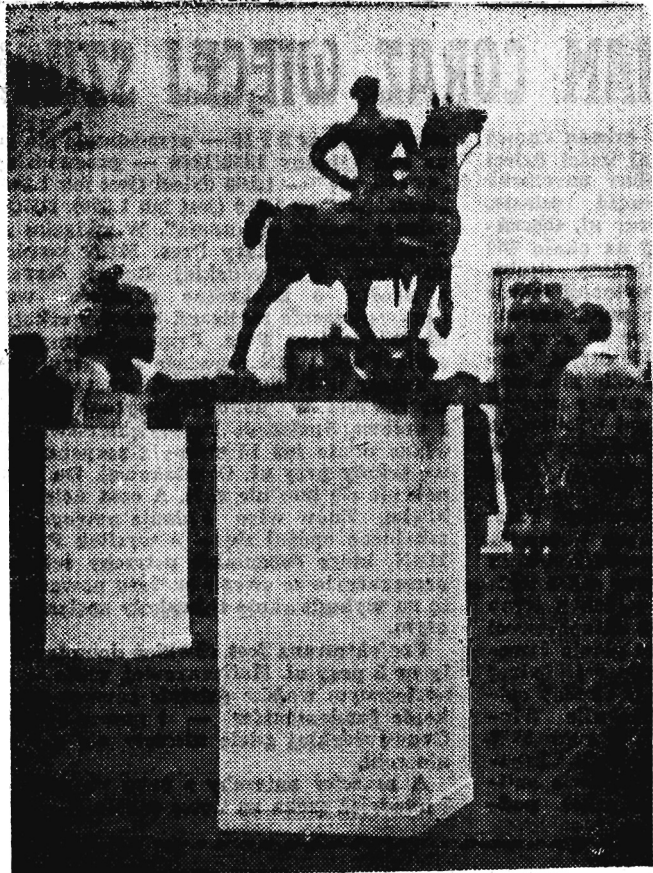
tem „Roty” do słów Marii Konopnickiej. Nowowiejski posiadał nerw dramatyczny oraz dar płynnej melodii. Te cechy stanowiły o niezwykłej popularności jego opery „Legenda Bałtyku” osnutej na baśni o słowiańskim królu Wineta zatopionym przez morze.

Wśród polskich kompozytorów najmłodszego pokolenia wyraźnie zarysował się niezwykle technicznie dojrzali i oryginalny talent Wojciecha Kilara (ur. w 1932 roku), którego „Mała uwertura” usłyszymy na zakończenie koncertu. Ten wirtuozowski utwór orkiestralny jest w całym tego słowa znaczeniu majstersztykiem instrumentalnym. To zwarte, efektowne i mimo zdecydowanie przynależności do muzyki współczesnej niezwykle komunikatywne dzieło napisał Kilar będąc jeszcze słuchaczem Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Katowicach, gdzie odbywał studia kompozytorskie pod kierunkiem prof. Bolesława Wyrtowicza. Tak świetnie zapowiadający się wówczas artysta ma obecnie w swym dorobku wiele utworów symfonicznych i kameralnych, lecz właściwie wystarczą „Mała uwertura”, żeby go zaliczyć do rzędu kompozytorów dojrzalszych, umiających we właściwy sposób wyrazić swą osobowość twórczą.

I. Pajdakowa

St. Galos
Foto M. Filipowicz

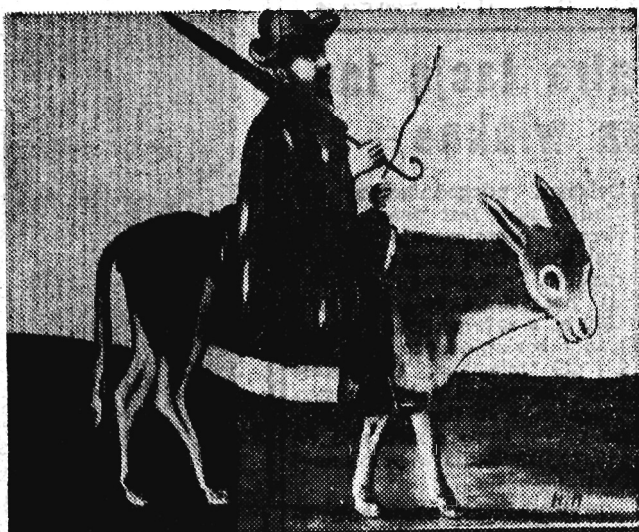
Na wystawie sztuki gruzińskiej otwartej w warszawskiej "Zachęcie"



Na Dni Kultury Gruzjińskiej przybędzie do Polski wielu solistów Teatru Wielkiego Opery i Baletu w Tbilisi.

Na zdjęciu: Ludowa artystka GSRR L. M. Goolrydze. Wystąpi ona m. in. w partii Amneris w "Aidzie" Verdiego w Operze Warszawskiej.

FOT-CAF



Na zdjęciu: Niko Pirosmanszwili. Lekarz na osle. CAF - CBWA

BRAK INDYWIDUALNOŚCI

Dialog z nakreślonego ostatnio przez BB filmu „Babette (dzień na wojnę) i Szefer gestapo do Babette! — Nie chce pani zostać rozstrzelana? Babette: — Oczywiście, nie! Szefer gestapo: — Wszystkie jesteście jednaki...

OFIARA JAKOŚCI

W recenzji, jaka ukazała się w dzienniku „Le Monde” na temat filmu „Niebezpieczne związki” znajduje się następująca uwaga: „Nie wolno nam eksportować tego filmu. Można doskonale zrozumieć skrupuły tych, którzy bronią naszego prestiżu za granicą. Ale kiedy ogląda się mierzoty, które tak łatwo przekraczają nasze granice, nie można oprzeć się myśli, że film Vadima padł ofiarą tego wyjątkowego wyróżnienia — z powodu swych dużych wartości...”

SPOSOBY NA KŁOPOTY

„Times” przynosi artykuł pt.: „Zmartwione żony pają i pijak”. Autor pisze m. in.: „Wiekkość młodych żon znajdujących się w kłopotach pieniężnych i w innych trudnościach, które powstały gdy zakłada się dom w dużym mieście, zasługują ucieczką w pociąg”. Picie — jest następnym bardzo popularnym sposobem, w którym żony znajdują schronienie przed codziennymi troskami. Telewizja, zastępująca kino, znajduje się na trzecim miejscu wśród skłopotanych angielskich żon.



ZE STARYCH ROCZNIKÓW GAZET

„Proszony o wyrażenie swej opinii na temat filmu dźwiękowego Charlie Chaplin zajął zdecydowanie negatywne stanowisko wobec tej nowej formy. Jakże mogłoby być inaczej jeśli postępowanie go pozbawiało popularności? („Le Temps”, 15 lipca 1929 r.).

NIEZAWODNY SPOSOB

Jedną z wielkich firm amerykańskich wypuściła na rynek nowy typ łózka. Połączone są one z odpowiednim budzikiem i na dźwięk dzwonka przesuwają się gładko do pozycji siedzącej.

GASTRONOMIA I POLITYKA

Po wizycie premiera radzieckiego w USA jeden z restauratorów amerykańskich umieścił w oknie wystawowym swego lokalu następującą reklamę: „Dzisiaj barszcz, ulubiona potrawa Nikity”.

DEKLARACJA ADMIRALA

Francuski admirał Barjot zapytany przez celników na granicy czy ma coś do zadeklarowania odpowiedział: „Tak, ale gdzie są mikrofony?”.

NIEZAMIERZONA REKLAMA

Jeden z paryskich sprzedawców piły stwierdził, że po ukazaniu się ostatniej książki Sagan pt. „Czy lubi pani Brahmsa...” sprzedaje on trzy razy więcej nagrań Brahmsa aniżeli dotychczas.

TYLKO DLA MĘŻCZYZN

Według ostatnich badań przeprowadzonych we Francji, 65 proc. ponałych mężczyzn przynosi swym żonom w niedzielę śniadanie do łóżka.

Dobrana para

- mąż włamywacz

a żona

kieszonkowiec

Trudno stwierdzić czy poznali się przy „robocie” czy też „ksztalcili” się już w małżeńskim związku. W każdym bądź razie dobrali się świetnie. On — Jan Czochara zamieszkały w Gwóźdzu (pow. Nisko) dokonał w nocy włamania do sklepu MHD w Stalowej Woli i zrabował 4 towary na sumę ponad 4 tys. zł. Dzięki szybkiej interwencji milicji wpadł. Podczas rewizji znaleziono u niego dwa skradzione rowery. Mąż oczekuje na rozprawę i jako recydywista czeka go parę lat. Żona natomiast za sprawę kieszonkowe skazana została wyrokiem sądu na 4 lata więzienia. Odsiedziała już rok, a pozostało jej jeszcze trzy. Tak więc dobrana para małżeńska czeka dłużej rozłąka.

(pras)

Napad rabunkowy w Munie

Bandyci ujęci już w kilka godz.n później

(Inf. wł.) W dniu 21 ubm. o około godziny 23 dokonany został napad rabunkowy na mieszkanie 59-letniej Katarzyny Gilarskiej zam. w Munie, pow. Jarosław. Przez niezamknięte drzwi bandyci wtargnęli do mieszkania, po czym tępym narzędziem uderzyli w głowę Gilarską i mieszkającą z nią Antoninę Bajorską. Kiedy zalaną krwią kobiety straciły przytomność — bandyci przystąpili do plądrowania mieszkania i poszukiwaniu pieniędzy. Łącznie zrabowali oni 13.900 zł w gotówce, po czym korzystając z ciemności nocnych — zbiegli.

Zaalarmowana przez Pogotowie Ratunkowe w Jarosławiu Milicja Obywatelska wszczęła natychmiastowe śledztwo, w wyniku którego udało się szybko zidentyfikować sprawców, a następnie ująć ich, zanim zdążyli wydać, względnie ukryć, zrabowane pieniądze. Podczas aresztowania przy jednym z bandytów znaleziono 6.950 zł, drugi z nich posiadał również przy sobie pieniądze. Śledztwo trwa. Jak poinformowano nas — stan zdrowia obu ofiar bandytów, które przebywały w szpitalu (a szczególnie Antoniny Bajorskiej) jest bardzo ciężki. (j)

ZARZĄD REJONOWEJ SPÓŁDZIELNI PRACY USŁUG I HANDLU SPRZĘTEM MOTORYZACYJNYM w Krakowie, ul. Wodna 11 ZAWIADAMIA

PT KLIENTÓW, że z dniem 25 września 1959 r. ZOSTAŁ URUCHOMIONY sklep nr 8 w KROŚNIE, przy ul. Wiśliczkiej nr 10 (poniżej kościoła). Sklep prowadzi sprzedaż bogatego asortymentu wszelkich części i akcesoriów samochodowych do samochodów m-ki „Star”, „Warszawa” i „Lublin” oraz do motocykli, jak również o gum i a wszelkich rozmiarów (motocyklowego i trakcji wolno bieżącej). Sprzedaż przedsiębiorstwom państwowym i uspołecznionym uskuteczniiana być może za pośrednictwem inkasa bankowego, zaś odbiorcy indywidualni nabywać mogą w/w towary za gotówkę. K-2391

ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „Samopomoc Chłopska” w Rozwadowie

zawiadamia

wszystkich swoich członków, że dywidendy od udziałów za rok 1958 należy pobrać do dnia 31 grudnia 1959 r. W razie niepodjęcia należnej dywidendy w określonym terminie zostanie ona zapisana na fundusz zasobowy spółdzielni. Zawiadamy również o uregulowaniu prawnym udziałów po zmarłych członkach rodziny, względnie członków niewiadomych z miejsca ich pobytu. Po upływie określonego tym zawiadomieniem — terminu, nie uregulowane udziały zostaną spisane na dobro funduszu zasobowego GS „SCh” w Rozwadowie. K-2392

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w Rozwadowie, pow. Tarnobrzeg

OGŁASZA PRZETARG

NA WYKONANIE

- 1) INSTALACJI CO w piekarni mechanicznej wraz z instalacją elektryczną
2) KAPITALNEGO REMONTU pieca piekarskiego, piernikowego w piekarni nr 2
3) KAPITALNEGO REMONTU szopy magazynowej
4) ROBÓT WODNO-KANALIZACYJNYCH w rozlewni piwa
5) INSTALACJI ELEKTRYCZNEJ (siła i światło) w marni.

Ogledzin w/w obiektów, w których należy wykonać podane roboty można dokonywać codziennie. Blizszych informacji udziela Zarząd spółdzielni. Oferty w zalakowanych kopertach mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i wykonawcy prywatni w terminie do dnia 8 października 1959 r. W dniu tym o godz. 12 odbędzie się komisyjne otwarcie ofert. K-2370/1

ROBOTNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY PRZEMYSŁU MINERALNEGO „ZJEDNOCZENIE” w Jasle, ul. Wyspiańskiego 16

SPRZEDA

silnik spalinowy, systemu „KÖRTING” o mocy 16 KM, produkcji z 1930 roku.

WARUNKI SPRZEDAŻY — do omówienia na miejscu. K-2387

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ w Radomyślu Wielkim

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie

KAPITALNEGO REMONTU BUDYNKU MIESZKALNEGO, jednopiętrowego w Radomyślu Wielkim, w roku 1959. W skład robót wchodzi: instalacja elektryczna, prace murarskie, prace stolarskie oraz prace cieplarskie. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w terminie do dnia 12 października 1959 roku. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 13 października br. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K-2388/1

PREZYDIUM POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ INSPEKTORAT OŚWIATY W LUBACZOWIE

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie

INSTALACJI ELEKTRYCZNEJ I KINOWEJ w Domu Kultury w Lubaczowie. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, w Inspektoracie Oświaty w Lubaczowie. Termin otwarcia ofert wyznacza się na dzień 6 października 1959 r. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Inspektorat Oświaty zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K-2394

Pracownicy poszukiwani

RZESZOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO W RZESZOWIE, ul. Hoffmannowej 5 zatrudnia natychmiast INŻYNIERA z kilkuletnią praktyką na stanowisko Gł. Technologa (w oryżnictwie). Warunki pracy i płacy — do omówienia na miejscu, w biurze RZ. ZPT, ul. Hoffmannowej 5 — tel. 36-53. K-2382/3

SPÓŁDZIELNIA USŁUG TRANSPORTOWYCH P55 — Filia w Przemyslu, ul. Frankowskiego 8 zatrudnia natychmiast pracownika fizycznego. Zgłoszenia: codziennie w biurze spółdzielni w godz. 8-15. K-2383/3

KANDYDATÓW do nauki zawodu KIELNERA I KUCHARZA zatrudnia natychmiast RZESZOWSKIE ZAKŁADY GASTRONOMICZNE, Rzeszów, ul. Śniadeckich, budynek I. Wymagane warunki: wiek od 14 do 16 lat, 7 klas szkoły podstawowej. Warunki pracy i płacy — do uzgodnienia w Sekcji Kadry. K-2383/1

KIEROWNIKÓW TECHNICZNYCH, SEROWARÓW, LABORANTÓW, MAJSTRÓW KAZINIARZY, MAJSTRÓW MASLARZY z odpowiednim przygotowaniem praktycznym i teoretycznym — poszukuje ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI MŁECZARSKICH Okręgowy Oddział we Wrocławiu, ul. Słodowa 39, tel. 69-60 dla OKRĘGOWYCH SPÓŁDZIELNI MŁECZARSKICH. Zgłoszenia ustne i pismem przyjmuje Sekcja Kadry. K-2386

INŻYNIERA lub TECHNIKA BUDOWLANEGO z odpowiednią praktyką — zatrudni na stanowisku szefa produkcji Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Sanoku, ul. Waryńskiego 19. Warunki pracy oraz sprawa mieszkania — do omówienia na miejscu lub korespondencyjnie. K-2389/3

ODDZIAŁ ROBÓT BUDOWLANICH — Poznań, ul. Przemysłowa 12 zatrudnia natychmiast wszelkie liczby MURARZY, CIEŚLI, BRUKARZY, DEKARZY, STUDNIARZY, ZDUNÓW, ZBRÓJARZY, STOLARZY, BLACHARZY, MALARZY, ELEKTRYKÓW, INSTALATORÓW wodno-kan., INSTALATORÓW c.o., ROBOTNIKÓW NIETYKWALEFIKOWANYCH. Praca w Poznaniu i w terenie. Dla pracowników zatrudnionych w Poznaniu i w terenie — zapewnione zakwaterowanie. Przy zgłaszaniu się do pracy należy przedłożyć dowód osobisty z okresowym wymeldowaniem z dotychczasowego miejsca zamieszkania, zaświadczenie zwoleńca z ostatniego miejsca pracy, względnie zaświadczenie Rady Narodowej — o braku pracy zarobkowej. Pracownicy zatrudnieni poza Poznaniem otrzymują ponadto diety. W okresie próbnym, trwającym 3 miesiące, pracownik otrzymuje bezpłatne bilety na dojazd do pracy przy zatrudnieniu w pobliżu miejsca zamieszkania, przy dłuższych odległościach — bezpłatny bilet w miesiącu. Po upływie tego okresu pracownik przyjmowany jest w charakterze pracownika umownego i nabywa prawa do świadczeń w naturze, jak: pełne umundurowanie kolejowe, deputat węglowy, 12 bezpłatnych biletów dla siebie i 3 — dla rodziny rocznie, prawo do korzystania z ulg przejeżdżających dla siebie i rodziny oraz prawo do korzystania z kolejowej opieki lekarskiej. Po pracowniaku bez przerwy 3 lat, pracownik otrzymuje dodatek za wysługę lat w wysokości 5 proc., po 10 latach 10 proc., a po 15 latach 15 proc. od rocznego uposażenia. Płaca wg obowiązującego zarządzenia na PKP plus premie miesięczne. Dla robotników niewykwalifikowanych istnieje możliwość zdobycia zawodu. Zgłoszenia przyjmuje osobiście lub pismem: Oddział Robót Budowlanych — Referat Ogólny, Poznań, ul. Przemysłowa 12, pokój 2 i Kierownictwa Robót na stacjach: w Rzepinie, Lesznie, Głogowie i Luboniu k. Poznania. K-2374

Ogłoszenia drobne

Zguby

ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO — Komenda Wulca w Radymnie uniemożliwia pieczęć firmowa z powyższym napisem. K-2380

OSIŃSKI Zdzisław, kam. w Jarosławiu, ul. Grodzka 7 zgubił prawo jazdy kat. II, wydane przez Prezydium PRN Wydział Komunikacji w Jarosławiu oraz książeczkę wojskową wystawioną przez WKR Warszawa — Stare Miasto. G-1424

Sprzedaz

SILNIKI ELEKTRYCZNE 9, 5, 8, 10, 13 KW — pilnie sprzedam. Gliwice, Górne Wały 25, tel. 21-41. Pg-1138/2

DYREKCJA SZPITALA POWIATOWEGO W ŁANCUCIE OGŁASZA PRZETARG

na budowę CIEPLARNI, na przebudowę PIWNIC w magazynie oraz na wykonanie ROBÓT MALARSKICH w budynku obserwacyjnym.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. Składanie ofert w zalakowanych kopertach ma miejsce w terminie — do dnia 14 października 1959 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 października 1959 r. Dyrekcja Szpitala zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2384



Czwartek 1 października 1959 r.

DYZURY APTEK Dyżur nocny: Ap. i Społeczna nr 81, plac Wolności 17. Stały dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiej 18.

PODROZOWE RATUNKOWE 09

STRZAŻ POŻARNA MO 07

HEINE Państwowy Teatr im. W. Sienkiewicza

KINA ZORZA (ul. 3 Maja), Osiołek (Magdany d. 7), Córka kapitana (radz. l. 16), Mewa (ul. Dąbrowskiej) - Ostatnia miłość (franc. l. 18)

dod. Wyspiański godz. 18 i 20 SWIT (ul. Langiewicza) - Gosposia do wszyńskiego (USA l. 12) dod. Czy wiecie, że 1/59 g-dz. 18 i 20 PRZODOWNIK (ul. Pstrów-skiego) Ostatni akt (austr. l. 14) dod. Czy wiecie, że 7/58 godz. 17 i 19.10 WDK (ul. Odrzy 7) - Pierwszy bój (chiński l. 11) godz. 17 i 19 APOLLO (S. aronieście) - Zdobyć góry (chiński l. 12) g-dz. 17 i 19 STRYZÓW ODRÓDZENIE - Porzuciona (franc. l. 16) UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

BIBLIOTEKI Wojewódzka i Miejska (ul. Tkaczowa) - Wypożyczalnia i czytelnia czynna od godz. 10-19

Radio PROGRAM I Program dnia: 6.33 13.25 Wiadomości: 5.30 6.00 7.00 8.06 Przekład prasy 9.00 Audycja dla dzieci dla kl. III i IV „Legenda o Piśmie” 10.09 Uniwersytet Radiowy 10.10 Koncert 11.00 „Powrót do domu” opowiadanie 11.30 Z cyklu „Rodzice a dziecko” 11.37 Muzyka 12.04 Na swą języczną nutę 12.35 Postęp w gospodarstwie domowym 12.40 Muzyka rozrywkowa 13.20 Muzyka dla wszystkich 14.05 Z najpiękniejszych baletów 15.03 Muzyka rozrywkowa 15.30 Z życia Związku Radzieckiego 16.40 Uniwersytet radiowy 18.05 Opowiadania chińskie 18.25 Koncert zyczeń 19.03 Chińska muzyka ludowa 19.30 Orkiestra taneczna 20.30 Orkiestra rozrywkowa 20.40 Ze wsi i o wsi

Radio PROGRAM I

PROGRAM II Program dnia: 7.42 15.05 Wiadomości: 5.30 6.30 7.30 8.30 12.04 15.00 23.50 8.36 Przekład prasy 9.10 Koncert rozrywkowy 11.00 Melodia rozrywkowa 11.35 Muzyka muzyczna 13.30 Dla dzieci audycja słowno-muzyczna 16.00 Piosenki 16.50 Spotkania z pisarzami 17.00 Radio-Reklama 17.15 Uzbicia piosenkarze 12.25 Audycja aktualna 19.05 Uniwersytet radiowy 19.15 Wałce J. Straussa 19.30 Przekład wydarzeń kulturalnych za granicą 20.00 Koncert zyczeń miłośnikom muzyki poważnej 20.50 Melodia w wykonaniu orkiestry dętej Chińskiej Armii Narodowo-Wyzwoleńczej 21.27 Kronika sportowa 21.40 W rytmie tanecznym 22.00 Uniwersytet radiowy 22.15 Dyskusja przed mikrofonem 22.45 Muzyka taneczna

ROZGLOSNIA RZESZOWSKA 14.55 Radio-Reklama 16.00 Wiadomości ziemi rzeszowskiej 16.05 Audycja aktualna.

POTRZEBA NAM CORAZ WIĘCEJ SZKÓŁ

Z roku na rok przybywają miastu nowe szkoły, a jednak... wobec dużej ilości dzieci liczba ich nie wystarcza. Weźmy chociażby dla przykładu południową część miasta. W szkole podstawowej Nr 9 przy ul. Obrońców Stalingradu przewidzianej na około 600 dzieci uczy się ich dziś dwukrotna liczba, bo sięgająca 1200 osób. W tej sytuacji lekcje odbywają się na 3 zmiany. Ta sama zresztą sytuacja powstała w szkole nr 10 przy ul. Pstrówskiego, gdzie uczy się 1300 dzieci. Zgodnie z potrzebami i planami Osiedle to winno mieć 4 szkoły. Tymczasem do budowy następnych 2 DBOR jakoś się nie kwapi wysuwając swoje „pro i contra” oraz polemizując z Inspektorem Oświaty. Owe spory trwają tak już od dwu lat. W 1958 roku Inspektor Oświaty Prez. MRN - wystosował w tej sprawie pismo do DBOR nadmieniając, iż po przeanalizowaniu dotychczasowych warunków pracy szkół podstawowych w rejonie osiedla i ich potrzeb organizacyjnych w najbliższych latach prosi o uwzględnienie w państwowym planie inwestycyjnym na rok 1959 przynajmniej jednej 15-izbowej szkoły podstawowej w okolicy osiedla Rzeszów-Południe w pobliżu ulic Wincentego Pola i Dąbrowskiego. A w roku 1960 następnej szkoły w rejonie ulic Zofii Chrzastowskiej i Dąbrowskiego. Na podstawie obliczeń perspektywa przeladowania szkół pod-

stawowych nr 9 i 10 - przedstawia się tak, że na rok szkolny 1959/1960 - przewidziano w „dziewiątce” - 1100 dzieci (jest ich 1200) i w „dziesiątce” - 1250 (jest ich 1300). DBOR ma jednak „swoje obliczenia”. W związku z tym Inspektor Oświaty Prez. MRN zwrócił się do Prez. Wojewódzkiej Rady Narodowej z prośbą o konkretne poparcie wniosku i przyspieszenie realizacji budowy szkoły przy ul. Wincentego Pola. Przypuszczamy, że decyzyja Prez. WRN rozwiąże ten problem. Szkoły w śródmieściu Rzeszowa znajdują się również w podobnej sytuacji. Zgodnie z umową Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane miało już 15 sierpnia rozpocząć budowę szkoły przy ul. Orzeszkowej. Do dziś jednak nie się tam nie robi. A czas ucieka i zima blisko. Znow więc oddanie nowego obiektu szkolnego opóźni się - a wysiłek Prezydium MRN, które doceniając potrzeby szkolnictwa przeznaczyło ze swego budżetu poważną kwotę na wybudowanie tej szkoły spełznie na niczym. Projektowana jest również dobudowa szkoły nr 3 przy ul. Hoffmanowej, gdzie w czynnym społecznym wojsku dzielnie pomaga przy wykopie fundamentów - i numer 7 przy ul. Grunwaldzkiej gdzie niestety nie się jeszcze nie robi. A przecież potrzeby z roku na rok rosną i młodzież czeka na nowe szkoły.

Plastycy świadczą swoje usługi na rzecz szkół

Z ceną inicjatywą wystąpił artysta - plastyk Jerzy Sienkiewicz rysownik „Nowin Rzeszowskich”. W ramach akcji „1000 szkół na Tysiąclecie” zobowiązał się on wykonać bezinteresownie fresk w hallu wejściowym oraz udzielić wskazówek i pomocy w zakresie dekoracji wnętrza w nowobudowanej szkole w miejscowości Gliny Małe pow. Mielec. Szkoła ta ma być oddana do użytku jeszcze w bież. roku. Pragnąc zapoczątkować „Jańcuch” zobowiązań o podobnej treści J. Sienkiewicz wzywa do podjęcia tego rodzaju prac art. plastyka Zdzisława Ostrowskiego. O podjętych zobowiązaniach należy zgłaszać kier. Oddziału ob. Czachurówi w Kuratorium Okręgu Szkolnego w Rzeszowie.

„Spotkanie w Melbourne”



Już wkrótce na ekrany naszych kin wejdzie francuski reportaż z ostatnich igrzysk olimpijskich w Melbourne. Wspaniała uczta dla miłośników sportu.

MATURA zakończona

W ubiegłym tygodniu w Państwowym Liceum Korespondencyjnym w Rzeszowie odbywały się egzaminy dojrzałości. Przy „zielonym stole” zasiadło 43 uczniów z Lubaczowa, Łańcuta, Przeworska i Rzeszowa. Komisje egzaminacyjne, które przewidywały dyrektor tego liceum Stanisław Piątek i Franciszek Urban naczelnik Oddziału Szkolnictwa dla dorosłych pracowali w czwartek, piątek i sobotę po kilka godzin. Spośród 43 uczniów, którzy przystąpili do matury „odpadło” 5 osób. Pozostałym 39 absolwentom wręczono świadectwa dojrzałości. Innymi słowy ich trud nie poszedł na marne.

Kronika wypadków

Na szosie Ropczyce - Rzeszów motocyklista Walenty Serwacki najechał na przebiegające w poprzek jezdní żrebiec. Upadając, Serwacki doznał ogólnych obrażeń ciała. Pomochnik maszynisty PKP 37-letni Jan Fleszar podczas jazdy na terenie parowozowni spadł z lokomotywy na tor, doznając ciężkich obrażeń ciała. Po przewiezieniu do szpitala - Fleszar zmarł. MO prowadzi dochodzenia. Na trasie PKP Dębica - Tarnów w rejonie stacji Wątki doszła się pod koła pociągu na skutek własnej nieuwagi 12-letnia Stanisława Drwini. Doznała ona obrażeń prawej nogi i została przewieziona do szpitala.



Na zdjęciu: Naczelnik Oddziału Szkolnictwa dla dorosłych w Rzeszowie F. Urban z grupą absolwentów.

Korzystniejsze warunki dla plantatorów

Rozpoczęto kontraktację lnu i konopi na włókno

Od wielu dni Przedsiębiorstwo Surowców Włókienniczych i Skórzanych Oddział Wojewódzki w Jarosławiu prowadzi kontraktację lnu i konopi na włókno. Warunki kontraktacji na rok przyszły są o wiele korzystniejsze dla plantatorów niż były w roku ubiegłym. Toteż niebawem rolnicy chętniej będą podpisywać umowy, gdyż plantacja stanie się jeszcze bardziej opłacalna. Przede wszystkim obniżona została składka ubezpieczeniowa dla lnu o 1 proc., a dla plantacji konopi obniżona została o 0,8 proc. Składka obliczana jest od całości sumy za dostarczone włókno bez doliczania premii.

Dalszym udogodnieniem dla plantatorów jest przedłużenie okresu premiowania do 15 kwietnia. Dotychczas 10-procentowa premia przysługująca od początku skupu do 31.3.1960 r., a zatem okres premiowania zostanie przedłużony o 2 i pół miesiąca. Pozostanie więc plantatorom więcej czasu na przerób słomy na włókno, a tym samym zwiększą się szanse uzyskania wspomnianej premii. Przy prowadzeniu kontraktacji na przyszły rok jeszcze jedna nowość została wprowadzona, a mianowicie premia dla tych plantatorów, którzy utworzą grupę i zawrą umowę. Wtedy będą mogli dodatkowo jeszcze oprócz 10 proc., które idzie do ich kieszeni, uzyskać jeden procent premii z tym, że suma ta pójdzie na wspólny fundusz grupy i może być wykorzystana na zakup odpowiednich maszyn - miedlarce, wrywacze, trzepak itp. a one przecież bardzo są potrzebne. Jak wynika ze wspomnianych wyżej przykładów warunki kontraktacji włókienniczych na rok przyszły są korzystne dla rolników.

Spółdzielczość pracy zwiększa produkcję eksportową

Spółdzielczość pracy z terenu naszego województwa z roku na rok zwiększa swoją produkcję eksportową. Podczas gdy w roku 1957 wartość produkcji eksportowej wynosiła 12.883 tys. zł, to już w roku następnym zwiększyła się do 13.110 tys. zł. W roku bieżącym zaś towary produkowane na eksport sięgają wartości 20.500 tys. zł. (ger)

SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT

DZIS RZESZÓW — KRAKÓW W PILCE NOŻNEJ NA DWÓCH FRONTACH

W dniu dzisiejszym dwie reprezentacje okręgu rzeszowskiego spotkają się w meczach rewanżowych o Puchar Michałowicza i Przeworskiego z reprezentacyjnymi zespołami woj. krakowskiego. Juniorzy grają o godz. 16.00 w Dębicy na stadionie miejscowej Wisłoki, zaś drużyny Orłat zmierzą się w Rzeszowie na boisku Re-sovia również o godz. 16.00. Do reprezentacyjnej jedenastki juniorów okręgu rzeszowskiego powołani zostali następujący pilkarze: Adamczyk (Stal Stalowa Wola), Urban (Orzeł Przeworsk), Włókiński i Strzelecki (oba Włókiński), Krajewski, Dowbecki, Trześniowski, Stawarz i Idler (wszyscy Stal Rzeszów), Moskal i Jasiński (Legia Krosno), Mika (Stal

DECYDUJĄCY MEZC O MISTRZOSTWO POLSKI DRUŻYN KBW RZESZÓW — WADOWICE

W dniu dzisiejszym na stadionie rzeszowskiego Włókna rozegrany zostanie decydujący o tytule mistrza Polski mecz drużyn KBW mecz piłkarski pomiędzy zespołami Rzeszowa i Wadowic.

PRZED DRUGĄ NIEDZIELIĄ BOKSERSKĄ

Najbliższa niedziela - 4 października znowu zapowiadają szereg interesujących i zaciętych pojedynków w I lidze bokserskiej. Rozegrane zostaną dwa mecze I ligi, bowiem spotkanie Legia Warszawa - BKS Bielsko odbędzie się w poniedziałek 5 października. Na czole spotkań niedzielnych wysuwa się zwłaszcza mecz w Gdańsku, gdzie walczyć będą zespoły, które dopiero awansowały do ekstraklasy bokserskiej: Polonia Gdańsk - Stal Stalowa Wola. Wąsny ring przemawiały raczej za gospodarzami, ale trzeba nam wiedzieć i pamiętać dobrze o tym, że Stal ze Stalowej Woli, która zmontowała niezwykle silny zespół, będzie na pewno bardzo groźnym przeciwnikiem - taka przynajmniej panuje opinia w Gdańsku. W meczu tym szczególnie interesującą zapowiadają się takie walki, jak: Kosik (Polonia) - Romaniszyn (Stal) w wadze muszej, Milewski (Polonia) - Konarszewski (Stal) w lekkopółśredniej oraz Polieks (Polonia) - Serwan (Stal) w półciężkiej. Ciekawo będzie również spotkanie KBW Legia z Legią z Gdyni w wadze muszej, a także mecz KBW Legia z Legią z Gdyni w wadze muszej, a także mecz KBW Legia z Legią z Gdyni w wadze muszej.

W przeciągu 2 dni zaszczepiono 44 tysiące dzieci przeciwko Heine-Medina

Dzień 29 września przyniósł znaczącą poprawę w akcji przebiegu szczepień przeciwko Heine - Medina. W ciągu 28 i 29 września zaszczepiono łącznie na terenie całego województwa 44 tysiące dzieci, co wynosi około 75 proc. zarejestrowanych do szczepienia. Największą cyfrę zaszczepionych osiągnął Sanok, bo 2298 na 2300 zarejestrowanych. Podobny przebieg ma również akcja szczepień w powiatach przemyskim i usztyckim. Największe jednak pretensje można mieć do społeczeństwa z powiatów jasielskiego i rzeszowskiego. W jasielskim zaszczepiono dotychczas na 4109 zaplanowanych, zaledwie 2772 osoby. Powiat rzeszowski zaś osiągnął cyfrę 2519 na zaplanowanych do szczepienia 4532 osoby. Być może, że przedłużona o jeden dzień akcja szczepień, wyrówna wszystkie „za ległości” jakie w większości wypadków pochodzą li tylko z winy rodziców bądź opiekunów dzieci, zarejestrowanych do szczepień. (ger)

Tanie i smaczne

Bardzo dobrze się stało, że „Delikatesy” zaopatrzyły swój dział z artykułami kolonialnymi w tak szeroki asortyment i w tak niskich cenach. Obecnie w związku z występującymi chwilowo brakami na rynku niektórych artykułów, koncentraty mają tym większe powodzenie. „Delikatesy” oferują więc swoim klientom sześciotygodniowy wybór w kostkach. Można tu nabyć m. in. zupy: grochową, fasolową z mięsem i bez mięsa, pomidorową, jarzynową, rosół z drobiu - z makiem i czysty. Z drugich dań koncentratów Dom Handlowy poleca gulasz z kaszą i kiszkę. Koncentraty te są nie tylko smaczne i tanie, ale jak wszystkie inne mają tę zaletę, że są bardzo wygodne w przyrządzeniu i przy naszym ograniczonym czasie szczególnie polecane.



Na zdjęciu: Siatkarze zwycięskiej drużyny.

NOWINY RZESZOWSKIE - pismo codzienne, wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” - BSW „Prasa”, Rzeszów, ul. Żeromskiego 3. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Żeromskiego 3, smacz KW PZPR III p. ELEFONY: Centrala - 2056, 2057, naczelnik redaktor 4775. zastępca redaktora naczelnego 4610, dział sportowy i informacyjny 4358, redakcja nocna 5017, administracja 4656, sekretarz redakcji i wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcyjne: Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Krosno, ul. Słowackiego 4, II p. pok. 22, tel. 498, Mielec, pl. Dzierżyńskiego (KP PZPR), tel. 207, 104, 39, Stalowa Wola, ul. I Maja 24. Biuro Reklam i Ogłoszeń - 4652. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO: 0 M Rzeszów nr 8-6-448 PUPK „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej - z 13.50, kwartalne - z 37.50, półrocznej - z 70.00. Druk: Rzeszowskie Zakłady Graficzne - Rzeszów. H-3-401